

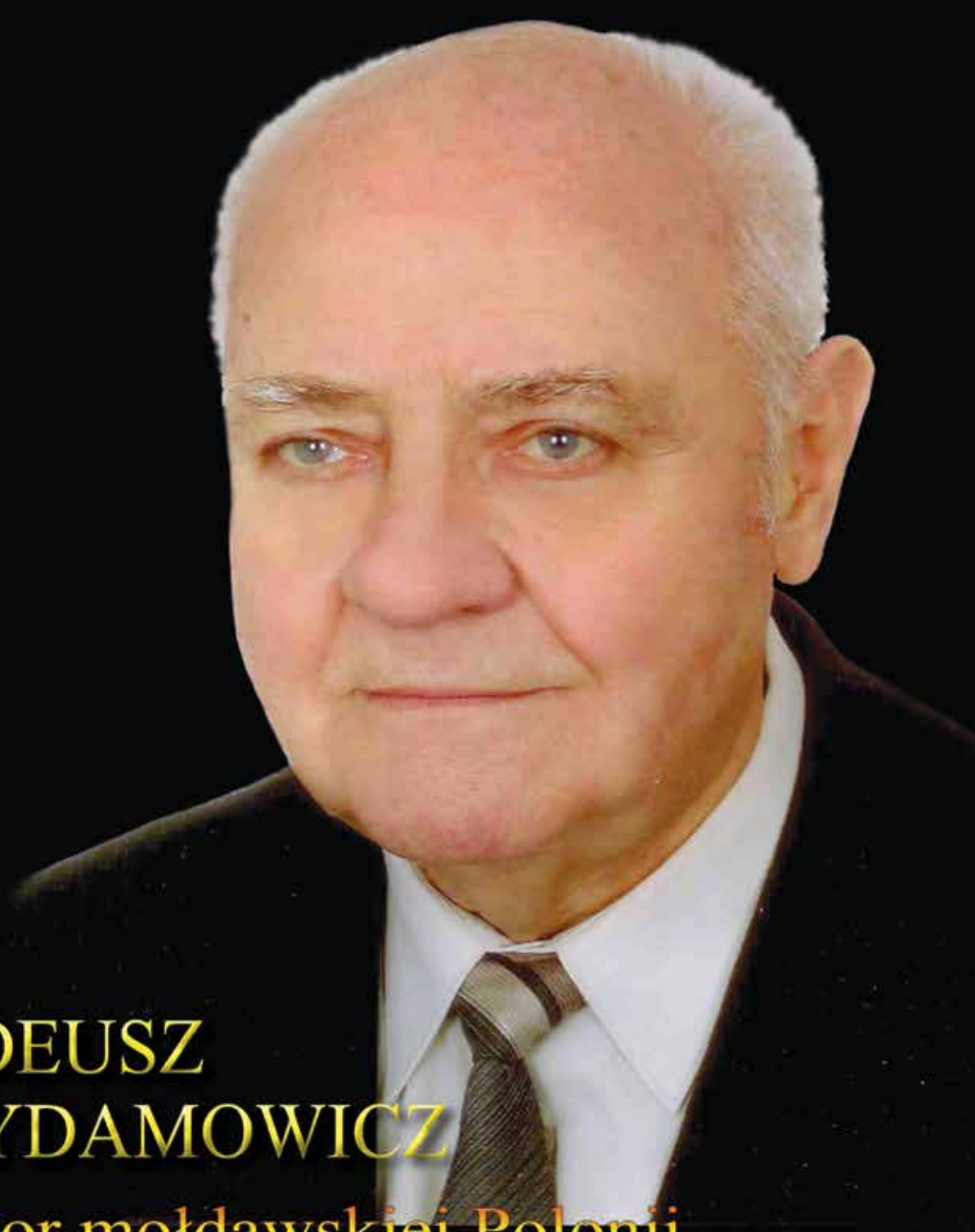
Pismo Polaków w Republice Mołdawii

nr 8 [253] 2021

ISSN 1857-324X

Jutrzenka

Bądź z serca pozdrowiona ojczyśta święta mowo!

A portrait of Tadeusz Gaydamowicz, an elderly man with white hair, wearing a dark suit, white shirt, and a patterned tie. He is looking directly at the camera with a slight smile.

**TADEUSZ
GAYDAMOWICZ**
Nestor mołdawskiej Polonii
1923-2021

ŻEGNAMY WSPANIAŁEGO CZŁOWIEKA

7 sierpnia 2021 roku zmarł Tadeusz Gaydamowicz, Nestor mołdawskiej Polonii. Z zawodu architekt, a z powołania kronikarz dziejów Polaków w Besarabii. Honorowy Członek Redakcji Pisma Polaków w Republice Mołdawii „Jutrzenka”.

Pan Tadeusz to postać wyjątkowa. Reprezentował sobą pokolenie przedwojennej inteligencji, którego przedstawicieli jest wśród nas coraz mniej. Był wspaniałym człowiekiem o ogromnie wrażliwym sercu. Przyjaźń z Nim pozostanie w naszych sercach cennym wspomnieniem.

Tadeusz Gaydamowicz miał 98 lat. Odszedł po cichu. Skromnie. Tak jak żył.

Z Rodziną oraz wszystkimi bliskimi Zmarłego łączymy się w bólu i składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Redakcja „Jutrzenki”

Moja Mołdawio

Pozostaw na swej
czarnej ziemi
jak na ciepłym płaszczu
Dotyk mej dłoni....



Z ŻAŁOBNEJ KARTY

Odszedł Tadeusz Gaydamowicz

Tadeusz Gaydamowicz urodził się 4 lipca 1923 roku w stołecznym mieście Besarabii – Kiszyniowie, w rodzinie, której szlacheckie korzenie sięgały czasów Zygmunta Starego. Dzieciństwo spędził u dziadków w Kiszyniowie i w rodzinnym majątku Czyniszeuce nieopodal Dniestru. Po odrodzeniu Rzeczypospolitej rodzina powróciła do polskiego obywatelstwa, zawsze też kultywowała obyczaje i tradycje polskie, harmonijnie je łącząc z zaangażowaniem w życie społeczne i kulturalne Mołdawii.

Swoją edukację szkolną Tadeusz Gaydamowicz rozpoczął od czteroklasowej polskiej szkoły powszechnej w Kiszyniowie. Po jej ukończeniu został wysłany do Lwowa, gdzie zamieszkał w Zakładzie Wychowawczym im. Abrahamowiczów na Wzgórzach Wuleckich. Klasę V i VI ukończył w Szkole Powszechnej im. Marii Magdaleny, a następnie trzy klasy w IV Gimnazjum im. Jana Długosza. We Lwowie w 1934 roku wstąpił do harcerstwa do XVI Lwowskiej Drużyny im. Jerzego Grodyńskiego, w której pełnił funkcję przybocznego.

W październiku 1939 roku wyjechał do Bukaresztu, gdzie otwierano szkoły dla polskich uchodźców. Tam kontynuował naukę w polskim gimnazjum i liceum, a po maturze, którą zdał w październiku 1941 roku rozpoczął studia na Wydziale Architektury Politechniki w Bukareszcie.

Pod koniec wojny rodzina Gaydamowiczów postanowiła repatriować się do Polski. Tadeusz wyjechał do Krakowa, aby na Akademii Górniczo-Hutniczej kontynuować rozpoczęte studia architektoniczne.

Tadeusz Gaydamowicz początkowo pracował jako inspektor nadzoru budowlanego. Nadzorował budowę hoteli orbisowskich w Krakowie, Cieszynie, Częstochowie, Bielsku-Białej i Sosnowcu. W latach 1989-1992 był naczelnym inżynierem firmy Wawel-Imos, która realizowała remont i modernizację hotelu „Grand” oraz budowę hotelu „Piaś” w Krakowie. Na emeryturę przeszedł w 1992 roku.

Tadeusz Gaydamowicz, wolny od obowiązków zawodowych, swój czas poświęcał popularyzowaniu dziejów besarabskich i mołdawskich Polaków. Wygłaszał prelekcje, pisał teksty i udostępniał swoją kolekcję fotograficzną. Został korespondentem Pisma Polaków w Republice Mołdawii „Jutrzenka” oraz czasopisma Związku Polaków w Rumunii „Polonus”. Był członkiem Towarzystwa Polsko-Rumuńskiego w Krakowie, Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich, Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” oraz Harcerskiego Kręgu Seniorów Kombatanów ZHP Chorągwi Krakowskiej. W uznaniu za zasługi otrzymał tytuł Seniora Polonii Mołdawskiej, Medal Honorowy Fundacji „Pomoc Polakom na Wchodzie” – Meritus Patriae oraz Odznakę Honorową Kręgu Krzyża ZHP.

Tadeusz Gaydamowicz został pochowany na cmentarzu Batowickim w Krakowie.

w numerze:

- Z żałobnej karty: Odszedł Tadeusz Gaydamowicz 2
- Wiadomości:
 - Medale Polaków w Tokio 6
 - Festiwal Stolica Języka Polskiego 8
- Aktualności:
 - Szkolenie dla dziennikarzy polonijnych 9
 - Spotkanie z prof. Stanisławem Nicieją 9
 - Dzień Henryka Sienkiewicza w Raszkowie 10
- Fotorelacja ze Słobody-Raszków: Wracamy do szkoły! 11
- Wydarzenia: Konferencja „Polskie ślady historyczne w Mołdawii” 12
- Zapomniane w czerni i bieli: Krótka historia jednego zdjęcia 16
- Savoir vivre: Po prostu polski 17
- Czytamy książki: „Bajki robotów” 18
- Dobrze, bo polskie: Regionalne produkty z unijnym znacznikiem 20
- Konkurs JUTRZENKI: Moje ukochane zwierzątko domowe 22
- Sierpniowe ciekawostki:
 - z mołdawskiego rezerwatu „Książęcy las” 23
 - z łódzkiego ZOO 23
- Smaczno: Kukurydza gotowana 24
- Uczymy się polskiego 25
- Zakochaj się w Polsce: Zamek Kamieniec w Odrzykoniu 26

Projekt finansowany ze środków
Kancelarii Prezesa Rady Ministrów
w ramach konkursu
Polonia i Polacy za Granicą 2021



POMOC
POLAKOM
NA WSCHODZIE

Publikacja wyraża jedynie poglądy autorów
i nie może być utożsamiana z oficjalnym
stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów
i Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”.

Śp. Pan Tadeusz Gaydamowicz – wspomnienie

Pana Tadeusza Gaydamowicza miałam okazję poznać w Jego osiemdziesiąte urodziny, które obchodził w rodzinnej Mołdawii, w roku 2003, podczas zorganizowanego na Jego cześć spotkania w Czytelnii Polskiej, prowadzonej w tym czasie przez Panią Florentynę Czupryniak w kiszyniowskiej Bibliotece Narodowej. Myślę, że nie tylko dla mnie były to wzruszające chwile. Śp. Pan Tadeusz tak zajmująco opowiadał o losach swej osiedlonej w carskiej Guberni Besarabskiej pod koniec XIX wieku rodziny i własnych dziejach chłopca urodzonego na obrzeżach dawnych Kresów, poza Polską – już przecież wówczas świeżo odrodzoną po 123 latach niewoli – lecz w polskim środowisku i z polskim obywatelstwem (o co, jak tylko stało się to możliwe, zadbał szczerzy patriota, dziadek Tadeusza Józef Gaydamowicz), że wszyscy zebrani w Czytelnii wraz z Nim przeżywali te same chwile, mocą Jego wyobraźni przeniesieni do przedwojennego Kiszyniowa, wówczas miasta w Królestwie Rumunii, w świat tamtejszej Polonii, tak pełen życia, obywatelskiej aktywności, miłości do oddalonej Ojczyzny, przywiązania do wiary i tradycji przodków, do polskiego języka i dawnego obyczaju.

Po wojennej zawierusze (lata wojny spędził w Rumunii, którą pięknie i z miłością opisywał) Pan Tadeusz osiedlił się w Krakowie, gdzie ukończył rozpoczęte na Politechnice Bukareszteńskiej studia architektoniczne. Architekturdzie poświęcił całe swe zawodowe życie, nigdy wszakże nie zapominając o bliskiej sercu Mołdawii i żyjących tam Polakach; z wielkim zaangażowaniem działał w Krakowskim Oddziale Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, Towarzystwie Polsko-Rumuńskim, Towarzystwie Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich; współpracował z Ośrodkiem „KARTA”, organizował wystawy swych cudem ocalonych

z wojennej pożogi niezwykłych zbiorów (m. in. wystawa fotografii „Cztery Miasta: Kiszyniów, Lwów, Bukareszt, Kraków”), wspomnienia publikował w bliskiej sercu „Jutrzence” (to z nich udało się stworzyć album „Podróż do minionego świata. Wspomnienia Polaka z Besarabii”, objęty patronatem Programu „Niepodległa” w stulecie odzyskania przez Polskę niepodległości), wreszcie – co szczególnie godne podkreślenia – służąc swą rozległą wiedzą, pomagał wszystkim, którzy potrzebowali pomocy – historykom, archiwistom, pasjonatom historii, a przede wszystkim przybyszom z Mołdawii, dla których zawsze miał czas i otwarte serce.

W oczach pozostanie mi Jego mądre spojrzenie, życzliwy uśmiech i – mimo wieku – sportowa, harcerska (bo harcerski duch i postawa to ważne wątki w Jego życiu) sylwetka. Serdeczność, szacunek i ciekawość dla rozmówcy, tak teraz rzadkie. „Dawnych Polaków duma i szlachetność” chciałoby się powiedzieć, bo te słowa, zaczerpnięte z Adama Mickiewicza, są dla mnie najlepszym odwzorowaniem osobowości śp. Pana Tadeusza. Na zawsze zapamiętam Jego pełne przywiązania i czułości wspomnienia o Dziadkach, rodzinie, o dzielnych i godnych pamięci Kapłanach, z którymi się zetknął w Mołdawii, kronikarski zapach w przekazywaniu informacji o świecie niesłusznie zapomnianym i pozornie dalekim. Zapamiętam Jego patriotyzm w myśleniu i działaniu, a także wyniesioną z domu wierność powinnościom i etosowi inteligencji, szlacheckiemu dziedzictwu rycerzy herbu Pomian, których był spadkobiercą.

Myślę, że my wszyscy, którzy mieliśmy ten dar, by poznać śp. Pana Tadeusza Gaydamowicza, z wdzięcznością, szacunkiem i sympatią zachowamy Go w pamięci i sercu. Niech odpoczywa w pokoju...

Anna Stankiewicz



Złote słoneczniki od prawnuków.
Zawsze przypominały mu Mołdawię,
ukochaną krainę dzieciństwa...



Czas nieubłagane zabiera drogich nam i pełnych wewnętrznego blasku ludzi...

7 sierpnia 2021 roku przyszła bardzo smutna wiadomość – zmarł Pan Tadeusz Gaydamowicz. I nagle zabrakło tchu...

Był człowiekiem o niezachwianych zasadach, który dzielił się z innymi niewyczerpanym światłem swojej duszy, a skupiając się na ważnych w życiu celach nie zapominał o rzeczach drobnych, ale ważnych dla otaczających Go – znajomych i nieznajomych – ludzi.

Pan Tadeusz przeżył długie i godne życie umiając zachować miłość do języka i kraju, w którym się urodził – Mołdawii. Miałam okazję spacerować z Nim po Kiszyniowie i była to wędrówka do krainy Jego dzieciństwa i młodości. Pan Tadeusz opowiadał o architekturze miasta i Polakach, którzy kiedyś tutaj mieszkali i przyczyniali się do rozkwitu kraju.

Pan Tadeusz jest dla mnie godnym naśladowania przykładem człowieka o życiowej niezłomności, racjonalnie rozwiązującego problemy, prawdziwego profesjonalisty i głowy rodziny – córki, wnuków i prawnuków, młodego pokolenia Gaydamowiczów.

Dziękuję Bogu za dar przyjaźni z Panem Tadeuszem Gaydamowiczem i Jego wspianą córką Anią! Będę troskliwie przechowywać książki i fotografie, które mi podarował i zawsze będę się za Niego modlić...

Katarzyna Jażgunowicz

MEDALE POLAKÓW W TOKIO

To były najlepsze dla Polski igrzyska olimpijskie od 2000 roku. Biało-czerwoni w Tokio walczyli 14 medali. W klasyfikacji medalowej Polacy zajęli 17. miejsce, spośród 86 krajów, które medale zdobyły, bo swoje reprezentacje wystawiło aż 205 Narodowych Komitetów Olimpijskich plus Reprezentacja Uchodźców pod flagą olimpijską.

ZŁOTE MEDALE – 4

Lekkoatletyka – sztafeta mieszana 4x400m
Dariusz Kowaluk
Karol Zalewski
Natalia Kaczmarek
Iga Baumgart-Witan
Małgorzata Hołub-Kowalik
Justyna Święty-Ersetic
Kajetan Duszyński

Lekkoatletyka – chód na 50 km
Dawid Tomala

Lekkoatletyka – rzut młotem
Wojciech Nowicki

Lekkoatletyka – rzut młotem
Aniła Włodarczyk

SREBRNE MEDALE – 5

Lekkoatletyka – sztafeta 4x400 m (k)
Anna Kielbasińska
Justyna Święty-Ersetic
Natalia Kaczmarek
Małgorzata Hołub-Kowalik
Iga Baumgart-Witan

Lekkoatletyka – rzut oszczepem
Maria Andrejczyk

Żeglarsstwo – 470
Agnieszka Skrzypulec
Jolanta Ogar

Kajakarstwo – K-2 500 m
Karolina Naja
Anna Puławska

Wioślarstwo – Czwórka podwójna
Maria Sajdak (Springwald)
Agnieszka Kobus-Zawojcka
Marta Wieliczko
Katarzyna Zillmann

BRAZOWE MEDALE – 5

Kajakarstwo – K-4 500m
Justyna Iskrzycka
Karolina Naja
Helena Wiśniewska
Anna Puławska

Zapasy – styl klasyczny – 97 kg
Tadeusz Michalik

Lekkoatletyka – rzut młotem
Malwina Kopron

Lekkoatletyka – rzut młotem
Paweł Fajdek

Lekkoatletyka – 800 m
Patryk Dobek



Igrzyska XXXII Olimpiady
Tokio 2020

CIEKAWOSTKI

▣ Igrzyska olimpijskie w Tokio miały się odbyć w 2020 roku, ale z powodu pandemii przesunięto je o rok – odbyły się w dniach 23 lipca – 8 sierpnia 2021.

▣ Ceremonia otwarcia Letnich igrzysk olimpijskich w Tokio, podobnie jak wszystkie zawody, odbyła się bez udziału publiczności, a udział sportowców w uroczystej inauguracji imprezy był mocno ograniczony. Razem z zaproszonymi gośćmi, wśród których był m.in. Prezydent RP Andrzej Duda, na trybunach Stadionu Olimpijskiego zasiadło ledwie 950 osób.

▣ W sumie Polska wysłała na te igrzyska 428 osób, w tym 211 zawodników. Biało-czerwoni wzięli udział w 137 z 339 konkurencji w 28 dyscyplinach.



Polszczyzna wybrzmiewa w Szczepieszynie Festiwal Stolica Języka Polskiego



Stolica Języka Polskiego to festiwal literacki skierowany do odbiorcy, który w poszukiwaniu kulturalnych wydarzeń na najwyższym poziomie chętnie ucieka do malowniczych i kameralnych miejsc. W Szczepieszynie, jednym z najpiękniejszych miast Roztocza, goście spędzają czas w towarzystwie wybitnych pisarzy, muzyków, aktorów i poetów, wirtuozów słowa. Festiwal skierowany jest do wszystkich: dzieci, młodzieży, dorosłych. Ma charakter letniego spotkania z książką, muzyką, teatrem.



Fot. Witold Lewandowski

Roztocze przyciąga przez wieki artystów, poetów, ludzi kreatywnych i wybitnych przywódców. Tu są unikalne wartości kulturowe, które pozwalają budować wokół nich program rozwoju o znaczeniu ogólnopolskim. Do takich niematerialnych skarbów należy wpisanie nazwy Szczepieszyna w świadomość każdego Polaka. Jest to zasługa Jana Brzechwy, którego wiersz przyczynił się do trwałego złączenia Szczepieszyna z językiem polskim.

Jan Brzechwa

Chrzęszcz

W Szczepieszynie chrzęszcz brzmi w trzcinie
I Szczepieszyna z tego słynie.

Wół go pyta: „Panie chrzęszczu,
Po co pan tak brzęczy w gęszczu?”

„Jak to - po co? To jest praca,
Każda praca się opłaca”.

„A cóż za to pan dostaje?”

„Też pytanie! Wszystkie gaje,
Wszystkie trzciny po wsze czasy,
Łąki, pola oraz lasy,
Nawet rzeczki, nawet źródła,
Wszystko to jest właśnie moje!”

Wół pomyślał: „Znakomicie,
Też rozpocznę takie życie”.
Wrócił do domu i wesoło
Zaczął brzęczeć pod stodołą
Po wolem, tęgim basem.
A tu Maciek szedł tymczasem.

Jak nie wrzaśnie: „Cóż to znaczy?
Czemu to się wół próżniaczy?!”
„Jak to? Czyż ja nic nie robię?
Przecież właśnie brzęczę sobie!”

„Ja ci tu pobrzęcę, wole,
Dostę tego! Jazda w pole!”

I dał taką mu robotę,
Że się wół oblewał potem.

Po robocie pobiegł w gęszczu.
„Już ja to na chrzęszczu pomścę!”

Lecz nie zastał chrzęszcza w trzcinie,
Bo chrzęszcz właśnie brzęczał w Pszczynie.

Szkolenie dla dziennikarzy polonijnych

O tym jak uniknąć gaf dziennikarskich mówiła dr Elżbieta Pawlak-Hejno z Uniwersytetu Marie Curie-Skłodowskiej (UMCS) w Lublinie. Dziennikarze polonijni z wielu krajów, od USA, przez Europę i Azję do Australii mieli możliwość uczestniczenia w niezwykle ciekawej prelekcji pt. **Grzeczność bez gąfy**.

Dzięki współpracy Światowego Stowarzyszenia Mediów Polonijnych (ŚSMP) z Uniwersytetem Marie Curie-Skłodowskiej (UMCS) w Lublinie dla redaktorów i dziennikarzy mediów polonijnych 5 sierpnia 2021 roku organizowano warsztaty, które odbyły się na platformie ZOOM. Warsztaty poprowadziła dr Elż-



bieta Pawlak-Hejno, adiunkt w Katedrze Komunikacji Medialnej UMCSu.

Webinar odbył się w ramach Festiwalu Stolica Języka Polskiego w Szczepieszynie, którego tematem przewodnim w tym roku była „grzeczność”, dlatego w temacie spotkania online z dziennikarzami polonij-

nymi także była zawarta główna idea, czyli: „Grzeczność bez gąfy – warsztaty dla Dziennikarzy Polonijnych”.

Dziennikarze z redakcji czasopisma „Jutrzenka” dziękują organizatorom webinaru oraz dr Elżbiecie Pawlak-Hejno za możliwość uczestnictwa w warsztatach. (r)

Spotkanie z prof. Stanisławem Nicieją

Spotkanie z wybitnym znawcą i piewcą Kresów Wschodnich – Stanisławem Nicieją – odbyło się 17 czerwca 2021 r. w ramach „Czwartkowych Polaków rozmów”, cyklicznie prowadzonych przez Węgorzewskie Koło Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”. Oprócz członków Koła uczestniczyli w nim przedstawiciele Polonii ze Wschodu – Białorusi, Litwy, Łotwy, Rosji, Ukrainy, Uzbekistanu, w tym członkowie redakcji pisma Polaków w Mołdawii „Jutrzenka”.

Spotkanie z prof. Stanisławem Nicieją odbyło się w trybie online. Uczestnicy mogli się zapoznać z autorem wyjątkowe-

go dzieła pod nazwą „Kresowa Atlantyda”, w którym Stanisław Nicieją w 16 tomach opisuje historię i mitologię miast kresowych od Lwowa, Łucka, Krzemieńca, Tarnopola i innych do Grodna i Wilna. Jak wyjaśnił właśnie Stanisław Nicieją, jego książka jest wyprawą do świata miejsc kresowych, „do krainy, która po stracie tych ziem przez Polskę pograżała się niczym mityczna Atlantyda w odmętach zapomnienia”. Tomy zawierają także obszerny indeks nazwisk i wiele unikatowych fotografii.

Prof. Stanisław Nicieją – historyk, biografista, historyk sztuki, eseista, członek Związku Literatów Polskich, długoletni rektor Uniwersytetu Opolskiego, autor setek artykułów, ponad trzydziestu pięciu książek i ponad 30 filmów historycznych dla Telewizji

Polskiej, miłośnik i renowator zabytków, laureat wielu nagród i wyróżnień.

Stanisław Nicieją jest wybitnym znawcą dziejów Kresów Wschodnich, czego dobitnie dowiódł książkami bestsellerami: „Cmentarz Łyczakowski we Lwowie”, „Panteon Orłąt Lwowskich”, „Twierdze kresowe Rzeczypospolitej”, „Kresowe trójkąty. Truskawiec-Drohobycz-Borysław”, „Kresowa Atlantyda. Historia i mitologia miast kresowych”.

„Czwartkowe Polaków rozmowy” skończyły się słowami podziękowania za wspólną prezentację ogromnego dorobku naukowego i wydawniczego Profesora i ciągnącymi się po spotkaniu indywidualnymi rozmowami.

(jk)

Dzień Henryka Sienkiewicza w Raszkowie

W lipcu br. w Raszkowie, w scenerii Trylogii, Towarzystwo Kultury Polskiej „Jasna Góra” przygotowało bardzo piękny spektakl poświęcony życiu i twórczości Henryka Sienkiewicza.

Wydarzenie zorganizowano z okazji Dnia Henryka Sienkiewicza, polskiego pisarza i noblisty. Do Domu Polskiego „Wołodzowski” w Raszkowie zawitali

dostojni goście: Ambasador RP w Kiszyniowie dr hab. Bartłomiej Zdaniuk, Jan Malickij, Dyrektor Studium Europy Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego, Helena Krasowska, profesor Instytutu Slawistyki PAN, magister Adam Błonowski, Ksiądz Ruslan Pogrebnyj oraz członkowie Towarzystwa Kultury Polskiej „Jasna Góra” z Tyraspolu i Raszkowa.

W miłej atmosferze goście przeczytali fragmenty Trylogii Sienkiewicza, a młodzi artyści zaśpiewali pieśni stepowe. Spotkania z polską historią, literaturą i żywym językiem polskim są dla Polonii i Polaków za granicą ważnym elementem rozwoju świadomości swoich korzeni w powrocie do swojej historycznej Ojczyzny.

PAI



Fot. Natalia Siniawska

WRACAMY DO SZKOŁY!

Już wiemy, że zajęcia w kolejnym roku szkolnym będą odbywać się w sposób kontaktowy, więc przygotowujemy się na powrót do szkoły.



Wszyscy uczniowie 1-9 klasy z Towarzystwa Polskiej Kultury „Mała Ojczyzna” w Słobodzie-Raszków przed rozpoczęciem roku szkolnego 2021-2022 otrzymali plecaki wyposażone w potrzebne przybory szkolne.



Projekt finansowany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu Polonia i Polacy za granicą 2021.



Konferencja „Polskie ślady historyczne w Mołdawii”

W czerwcu 2021 r. w Kiszyniowie odbyła się międzynarodowa konferencja naukowa „Polskie ślady historyczne w Mołdawii”, zorganizowana przez Narodowe Muzeum Historii Mołdawii we współpracy z Ambasadą RP w Kiszyniowie.

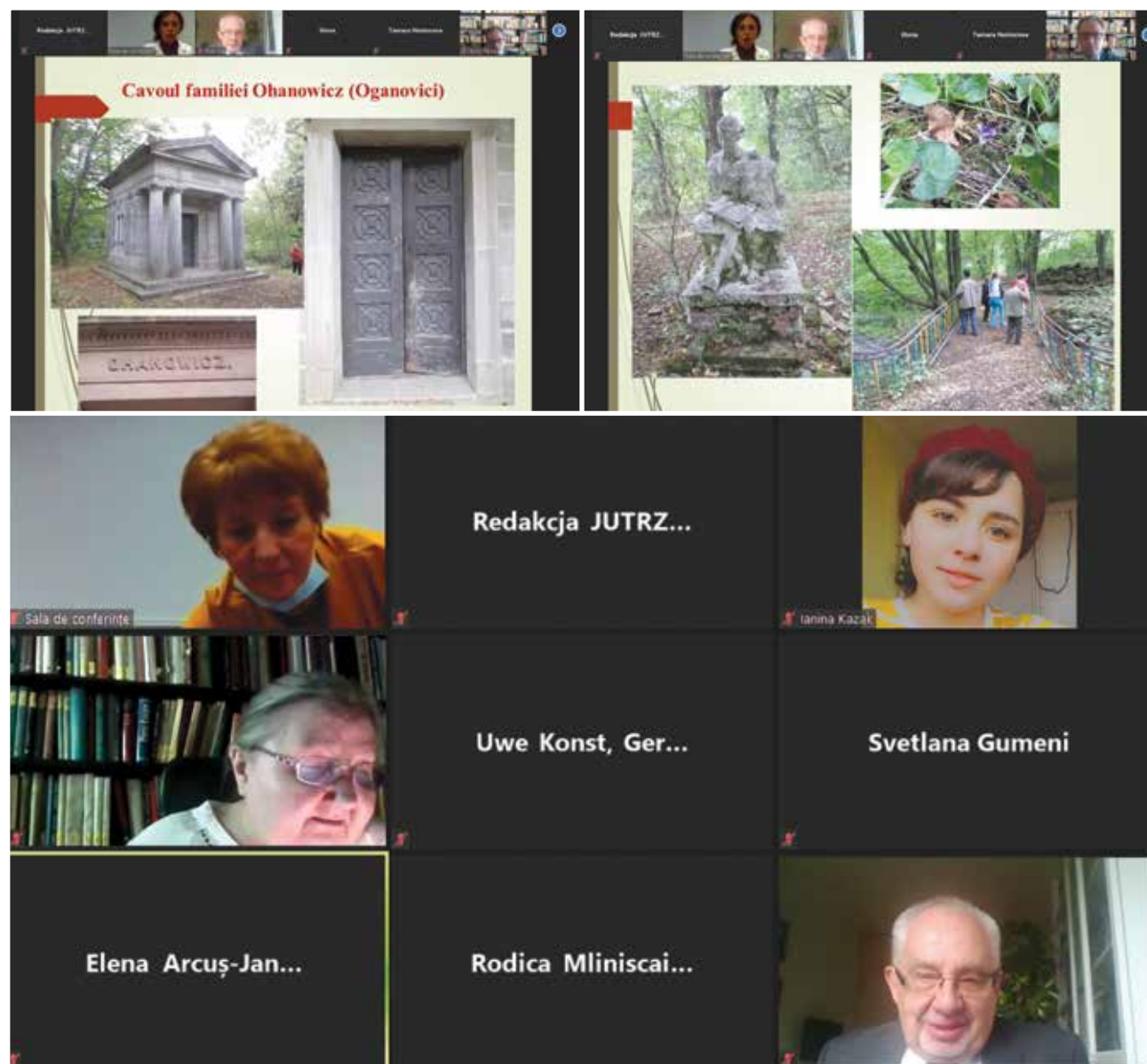
Konferencja „Polskie ślady historyczne w Mołdawii” jest cyklicznym wydarzeniem naukowym w Kiszyniowie, w którym czynny udział biorą uczestnicy z obydwu krajów – Polski i Mołdawii.

Spotkanie otworzył Ambasador RP w Kiszyniowie dr hab. Bartłomiej Zdaniuk, zaznaczając, że to przedsięwzięcie przyczyni się do budowy przyjaźni, a przede wszystkim do coraz lepszego poznawania się. – Bardzo się cieszę, że w aspekcie historycznym mamy tak wiele prelegentów z obydwu krajów, którzy starają się, aby wiedza o nas nawzajem była coraz większa – podkreślił Ambasador.

Następnie głos zabrała dr Lilia Zabolotnaia (Narodowe Muzeum Historii Mołdawii), która w imieniu organizatorów przywitała wszystkich uczestników. W trakcie konfe-

rencji wystąpili naukowcy z pięciu krajów: Polski, Rumunii, Niemiec, Rosji i Mołdawii, dzieląc się swoją wiedzą w trzech sesjach plenarnych. Prelegenci poruszyli tematy związane z historią Polski i Mołdawii w różnych dziedzinach – archeologii, numizmatyce, muzealnictwie, językoznawstwie, socjologii, sztuce, religii itp. Tematy podejmowane podczas konferencji zaciekały również Polonię mołdawską, która wzięła w niej liczny udział online.

Konferencja była organizowana w ramach projektu „Dziedzictwo muzealne i pamięć historyczna: badania, interpretacja, prezentacja”.



Lista prelegentów konferencji i tematy wykładów (wg języka prezentacji):

- **Лилия ЗАБОЛОТНАЯ** (Национальный музей истории Республики Молдова). Поляки в Молдове. Историографические аспекты
- **Ilona CZAMAŃSKA** (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu). Polskie miejsca pamięci w Mołdawii w opisach staropolskich
- **Петр МАРЧИНЯК** (Варшавский университет). Поляки в многонациональной Молдове – поддержка идентичности небольшой этнической группы как компоненты современного гражданского общества
- **Elena ARCUŞ-JANTOVAN** (Muzeul Național de Istorie a Moldovei). Considerații privind circulația monedei poloneze în Principatul Moldovei (sec. XVIII – prima jumătate a sec. XIX)
- **Ana BOLDUREANU** (Muzeul Național de Istorie a Moldovei). Plumburi comerciale poloneze descoperite în Republica Moldova (sec. XIX-XX)
- **Nicolae FUSTEI** (Institutul de Istorie, MECC). Tipăriturile Mitropolitului Dosoftei realizate în Polonia
- **Ion TENTIUC** (Muzeul Național de Istorie a Moldovei). Țuțora în lumina raporturilor moldo-poloneze medievale. Aspecte arheologice
- **Sorin ȘIPOȘ** (Universitatea din Oradea, România). Călători polonezi în spațiul românesc și simbolistica frontierei (1710-1810)
- **Виктор ЦВИРКУН** (Министерство иностранных дел и европейской интеграции). Поляки в турецко-русской войне 1710-1713 гг.
- **Uwe KONST** (Association for Transylvanian Studies resp. Society for South-East Europe, Germany). Stanislaus I. Leszczyński – from Bender to Zweibrücken
- **Владислав ГРОСУЛ** (Институт российской истории Российской академии наук, Москва, Россия). Отклики на польское восстание 1863-1864 гг. в Бессарабии
- **Anatol PETRENCU** (Universitatea de Stat din Moldova). Polonia – victima cărdășiei nazisto-bolșevice (septembrie 1939)
- **Petru CIOBANII** (Episcopia Romano-Catolică, Chișinău). Comunitatea catolică din Bălți în perioada interbelică
- **Неля САГАНОВА** (Епархия Римско-католической церкви в Кишинёве). Традиция чествования чудотворной иконы Матери Божьей Ченстохов-

ской в приходах Кишиневской римско-католической епархии в XIX-XXI вв.

■ **Anna SKOWRONEK** (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu). Historia kościoła p.w. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny w Izmailu – zarys problematyki

■ **Vera SERJANT** (Muzeul Național de Istorie a Moldovei). Secvențe din activitatea școlii poloneze din Chișinău (în baza colecțiilor Muzeului Național de Istorie a Moldovei)

■ **Liliana CONDRATICOVA** (Academia de Științe a Moldovei). Conacele poloneze – modalitate de a nu uita istoria și de a promova patrimoniul cultural

■ **Tamara NESTEROV** (Institutul Patrimoniului Cultural, MECC). Conacul I. Brjovovski – V. Dombrovski din Rediu Mare, raionul Dondușeni

■ **Svetlana CEBOTARI** (Universitatea de Stat din Moldova). Vila Mîndîc – bijuterie a relațiilor moldo-poloneze

■ **Helena KRASOWSKA** (Uniwersytet Warszawski). Sytuacja socjolingwistyczna Polaków w Słobodzie-Raszków

■ **Lucia MARINESCU** (Muzeul Național de Istorie a Moldovei). Piese de orfevrărie poloneză din colecțiile Muzeului Național de Istorie a Moldovei

■ **Adelaida CHIROȘCA** (Muzeul Național de Istorie a Moldovei). Medalii comemorative poloneze din patrimoniul Muzeului Național de Istorie a Moldovei

■ **Ana GRIȚCO** (Muzeul Național de Istorie a Moldovei). Jetonul „Cercul studențesc al Universității Imperiale din Varșovia pentru ajutorarea soldaților” din patrimoniul Muzeului Național de istorie a Moldovei





Предлагаем читателям тезисы двух докладов, прозвучавших на конференции «Польские исторические следы в Молдавии», которая состоялась 3 июля 2021 г. в Кишиневе, в Национальном музее истории Республики Молдова.



Петр МАРЧИНЯК – польский дипломат, политик, Посол Польши в Республике Молдова (2000-2005), Генеральный Консул в Иркутске (2008-2009) и Санкт-Петербурге (2011-2015).

Поляки в многонациональной Молдавии – поддержка идентичности небольшой этнической группы как компоненты современного гражданского общества

Важной частью молдавского общества являются потомки людей, селившихся на территории Бессарабии в течение многих десятилетий с момента ее присоединения к России (1812) до распада СССР. Одной из малочисленных этнических групп, которые сохраняли чувство самобытности, были поляки. В задачи польских дипломатических миссий входит поддержка людей, чувствующих себя связанными с польскими традициями и культурой. Это требует дифференцированного подхода с учетом местных реалий.

Процесс восстановления реальных, культурных или символических связей с Польшей молдавскими гражданами с польскими корнями отражает процесс возрождения национальной идентичности автохтонного румынско-молдавского населения и выделения малых национальных групп из многоэтнического советского общества. Люди с польскими корнями не имели преимущества быть привязанными к определенной территории, а также не были большой популярностью. Однако они могли сослаться на популярный культурный код – память о долгих и сложных отношениях между Речью Посполитой и Молдавским господарством. Еще более важным было широко распространенное убеждение в успехе польских преобразований в 1990-х годах (в отличие от ситуации в России, на Украине или в Румынии).

Поддержка молдавской Полонии со стороны польского государства осуществлялась (и продолжает осуществляться) на многих уровнях и многими учреждениями. Автор не претендует на описание всех инициатив, предпринятых различными структурами (прежде всего специализированными организациями такими, как Ассоциация «Польская община» и Фонд «Помощь полякам на Востоке»). Целью является, скорее, представление основных направлений работы

посольства Польши в Республике Молдова, осуществленной (или инициированной) в первые годы XXI века. Было приложено много усилий, чтобы создать пространство для реализации «польской жизни». В то время удалось открыть два Польских дома – в Бельцах (1998) и Стырче (2005), а также поддержать создание организационной сети – нескольких независимых организаций (некоторых с филиалами), журналов. Ежегодные фестивали «Польская весна в Молдавии» (первый из которых состоялся в 2001 г.), инициированные и осуществленные при содействии посольства, сыграли большую интегрирующую и культурообразующую роль. Была создана широкая сеть преподавания польского языка (средняя школа им. Н. Гоголя, университетские курсы в Кишиневе и Бельцах, курсы для взрослых). Не увенчались успехом попытки создать польскую школу (с польским и румынским языками обучения). Тем не менее в Кишиневе на базе польского читального зала в Национальной библиотеке была создана польская библиотека им. А. Мицкевича (2007). Успехом завершилось расширение направлений деятельности Польского института в Бухаресте на Республику Молдова. В сотрудничестве с институтом (или самостоятельно) в 2000-2005 гг. были осуществлены десятки масштабных проектов по продвижению польской культуры (например, «Польское искусство из собрания Музея изобразительных искусств» с каталогом, составленным на трех языках, и «Совместное наследие – Полоника в музеях, архивах и библиотеках Молдавии», а также научные конференции, посвященные Станиславу Жулкевскому, семье Могила; многочисленные концерты и литературные встречи, в том числе с писательницей и поэтессой Ольгой Токарчук. Большое значение придавалось налаживанию связей между учреждениями и научными круга-

ми (например, вдохновлялось сотрудничество врачей польского происхождения с польскими университетами). Были предприняты усилия по поддержке предпринимательской деятельности поляков (Центр развития предпринимательства «Полонус» в Бельцах). Поддержку получили поездки большой группы молдавских бизнесменов на Экономический форум в Крынице. Помощь в обеспечении польского меньшинства (и группы полонофилов) организационными и культурными

ресурсами, а также помощь в развитии их контактов со страной предков можно рассматривать как вклад в построение современного молдавского общества, в преобразование несостоятельной после распада СССР старой конструкции советской нации в диалогическую многоэтническую структуру. Таким образом, поддержка Польшей связанных с ней этническим происхождением молдавских граждан является одной из форм помощи Республике Молдова. ■



Лилия ЗАБОЛОННАЯ – доктор исторических наук, доцент, ведущий научный сотрудник Национального музея истории Республики Молдова.

Поляки в Молдавии. Историографические аспекты

Вопросы, связанные с экономическими и военно-политическими молдавско-польскими отношениями, частично получили свое освещение (Л. Власова, Е. Подградская и др.), но, к сожалению, до настоящего времени вопрос о том, когда поляки появились и осели в Молдавии, является одной из малоизученных историографических проблем. И хотя этим направлением никто из исследователей специально не занимался, все же большинство современных историков (И. Варта, В. Томулец, А. Петренку и др.) придерживаются мнения, что поляки появились на территории Молдавии в конце XVIII – начале XIX в., после расчленения Речи Посполитой. На наш взгляд, это точка зрения является ошибочной, так как письменные и материальные источники свидетельствуют о том, что поляки проживали на территории Молдавии со времен основания ее государственности. В Средневековье и раннее Новое время этому способствовал ряд факторов:

- 1) геополитический (мощное влияние Польского королевства, вассалитет);
- 2) географический (территориальная близость);
- 3) торгово-экономический (тесные торговые связи между Молдавией и Речью Посполитой; международные торговые пути, связывающие две страны);
- 4) ремесленно-промышленный (элитные ремесленные производства);
- 5) административно-правовой (проникновение и влияние магдебургского и любецкого права из Польши);

б) матримониально-династические связи (известны многочисленные брачные союзы между представителями высших социальных слоев Молдавского княжества, особенно господарские, с польской магнатской элитой).

Особую роль играли правительственная политика покровительства и протектирования иностранцев, а также этно-конфессиональный фактор. Молдавское княжество было единственной страной в юго-восточной Европе, где на протяжении веков мирно сосуществовали различные религии и конфессии, не было зарегистрировано ни одного религиозного конфликта или столкновения между католиками и православными.

После последнего раздела Речи Посполитой (1795) начался новый этап в молдавско-польских отношениях. С конца XVIII и на протяжении XIX века было известно несколько миграционных волн поляков, особенно после восстаний (1830-1831 гг., 1863-1864 гг.), которые привели к массовому заселению и компактному проживанию поляков на территории Бессарабии (Стырча, Сорочи, Бельцы, Кишинев и т. д.). Польская интеллигенция к началу XX века заняла второе место в Бессарабской губернии (после немцев) по образованности и просвещенности. Не имея собственной государственности, поляки не потеряли своего национального достоинства и целостности как народ. Они продемонстрировали уникальные способности в сохранении своего языка, культуры, обычаев и традиций и дали пример высокой конфессиональной приверженности. ■

Stare zdjęcia są świetnym uzupełnieniem naszej wiedzy o nas, naszych dziejach, naszym mieście. Dlatego tak chętnie do nich zaglądamy. Odszukaliśmy w sieci internetowej zdjęcie z lat 70., które przedstawia polski zespół tańca ludowego na ulicach Kiszyniowa.



KRÓTKA HISTORIA JEDNEGO ZDJĘCIA



Kiszyniów: II Wszechzwiązkowy Festiwal Tańca Ludowego

W latach 1968, 1970 i 1972 w stolicy Mołdawskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej odbywały się Wszechzwiązkowe Festiwale Tańca Ludowego. Ich uczestnikami były najlepsze amatorskie zespoły taneczne ze wszystkich bratnich republik ZSRR. Zapraszano również gości – zespoły taneczne z krajów wspólnoty socjalistycznej, w tym z Polski. W każdym festiwalu brało udział ponad 1500 uczestników.

II Wszechzwiązkowy Festiwal Tańca Ludowego rozpoczął się 2 sierpnia 1970 roku (w dniu powstania MSRR) od barwnego korowodu wszystkich uczestników Aleją Lenina i złożeniu kwiatów pod jego pomnikiem. Uroczyste otwarcie festiwalu

odbyło się na scenie Teatru Zielonego, następnie uczestnicy prezentowali swoje umiejętności. Zamknięcie festiwalu odbyło się na Stadionie Republikańskim. Uroczystość zakończyła się wykonaniem przez wszystkich uczestników tańca „Mołdowieniaska”.

W ciągu tygodnia uczestnicy występowali z koncertami we wszystkich regionach republiki. W ramach festiwalu odbywały się konferencje teoretyczne na temat rozwoju choreografii ludowej.

Emblematem tych festiwali stała się muzyka do piosenki „Hora* Przyjaźni”, którą skomponował mołdawski kompozytor Eugeniusz Doga.

Anna Dubiel

* Hora jest tradycyjnym tańcem mołdawskim, tańczonym w dużym, zamkniętym kręgu. Tancerze trzymają się za ręce i wykonują sekwencję trzech kroków do przodu i jednego do tyłu – w ten sposób krąg się obraca, z reguły zgodnie z ruchem wskazówek zegara. Tańcowi zwykle towarzyszy akompaniament z użyciem takich instrumentów, jak cymbały, akordeon, skrzypce, altówka, kontrabas, saksofon, trąbka, a nawet fletnia Pana. Hora jest popularnym tańcem uroczystości weselnych, festiwali, a także rozrywką w środowisku wiejskim.

Koło Młodych Dziennikarzy „Polonia” w Kiszyniowie kontynuuje lekcje o tym, jak mówić uprzejmie.

Po prostu polski. Как говорить вежливо – часть 2

źródło:
novayapolsha.pl

Вежливые формы в польском языке отличаются бóльшим разнообразием, чем в русском. Однако лучше не пожалеть времени и тщательно их выучить, потому что поляки придают этому огромное значение.

PAN + PANI = ?

Как быть, если вы обращаетесь не к одному, а к нескольким людям, с которыми вы на «вы»? Если это только мужчины, то употребляется слово **panowie**, если женщины – **panie**, а дальше – глагол во множественном числе. Но что же делать, когда мы хотим обратиться ко всем сразу?

В такой ситуации поляки используют слово **państwo**. Несмотря на то, что само оно среднего рода и единственного числа, в обращении используется множественное число. То есть знакомая нам схема выглядит следующим образом: «Вы хорошо выглядите» – «Они хорошо выглядят» – **Oni dobrze wyglądają** – **Państwo dobrze wyglądają**. Или в форме вопроса: **Czy państwo napiją się herbaty?**

Слово **państwo** используется также, когда мы говорим о супружеской паре: **pan Kowalski + pani Kowalska = państwo Kowalscy**. Кстати говоря, слово **państwo** является омонимом и значит также «государство».

Кстати, определенная этика обязывает нас при общении с католическими священниками – ксендзами. Правило предписывает заменять в каждом предложении слово **pan** на слово **ksiądz**. Так что если захотите предложить священнику чаю, то следует говорить исключительно **Czy ksiądz napije się herbaty?**, иначе прослышите невежей.

КАК ПРОСИТЬ, ЧТОБЫ НЕ ОТКАЗАЛИ

Когда мы просим дать нам что-нибудь, например, в пекарне или в киоске, то слова **pan, pani, państwo** нам в общем-то не нужны. Здесь вся сложность заключается в самой формуле просьбы – в польском языке «пожалуйста» выражается в глаголе **prosić**. Получается, что у поляков вообще нет отдельного слова «пожалуйста», а есть только «прошу». Например: **proszę kawę, proszę to ciastko, proszę bilet** (дословно «прошу кофе, прошу это пирожное, прошу билет»). Можно использовать совершенный вид (**poproszę**), можно переставить слова местами (например, **bilet poproszę**) – вежливая форма просьбы от этого не пострадает.

Кстати, эта же форма **proszę** пригодится, если нам нужно обратиться с просьбой к прохожему или окликнуть кого-то, кого мы не знаем. В русском языке в такой ситуации мы используем малопривлекательные формы «женщина!», «девушка!», «молодой человек!». В польском же используется глагол **proszę** плюс соответствующая форма в родительном падеже: **proszę pana! proszę pani! proszę państwa!** Например:

- **Proszę pani, zapomniała pani torby!** — (Женщина), вы забыли сумку!
- **Proszę pana, jak dojść do dworca?** — (Мужчина), подскажите, пожалуйста, как дойти до вокзала.
- **Proszę państwa, która jest godzina?** — (Уважаемые), подскажите, который час.

Если же нам нужно попросить кого-то что-то сделать, лучше всего это сделать в форме вопроса по обычной схеме:

Вы могли бы мне помочь? – **Czy mógłby Pan mi pomóc?, Czy mogłaby Pani mi pomóc?, Czy mogliby Państwo mi pomóc?**

Wie PAN...

Porady językowe profesora Bralczyka

Форма **pan** функционирует zasadniczo z trzecią osobą liczby pojedynczej: **niech pan robi, pan przyszedł** и так далее. Czasami pojawiają się jednak zdania z drugą osobą: **Czy pan wie o tym?, Zrób pan**. Może to być znak archaizowania, albo też zbytnej poufałości, a nawet lekceważenia: **wiesz pan** to przecież gorzej niż **wie pan**.

Wie pan jest bardziej eleganckie, grzeczniejsze.

COVID по-прежнему нас ограничивает. Как общаться интересно и при этом не нарушать санитарные нормы? Кружок юных журналистов «Полония», действующий при лицее им. Льва Толстого в Глодянах, решил повторить прошлогодний опыт – устроить летние онлайн-чтения. В этот раз была выбрана книга Станислава Лема «Сказки роботов». Кстати, Лему в этом году исполняется сто лет. Может быть, впечатления молодежи заставят и читателей «Jutrzenki» перечитать его книги?

«СКАЗКИ РОБОТОВ»

Читаем одну из самых известных книг Станислава Лема



ДАРЬЯ РОШКА: Мне очень понравилась «Сказка о короле Мурдасе». В ней рассказывается о пугливом и мнительном короле, который получил предсказание, что погибнет от руки своих родственников. И король приказал уничтожить их всех! Но это не принесло ему облегчения: ведь любой житель планеты мог быть его родственником.

Тогда Мурдас нашел выход. Он приказал себя увеличить. Он все увеличивался и увеличивался, пока не занял собой всю планету. И ему приснился сон, что в какой-то из его частей замышляется заговор против него. Мурдас в ужасе проснулся. Он хотел послать войска для подавления мятежа. Но как послать их в сон? А вот это вы узнаете, когда прочтете «Сказку о короле Мурдасе»!

Я поняла, что мы часто бываем пленниками собственных страхов и топчемся вокруг них, боясь двинуться дальше, вместо того чтобы выбросить их из головы.



ВАЛЕРИЯ СЛИВКА: Я осталась под впечатлением от сказки «Сокровища короля Бискаляра», в которой умный и находчивый конструктор Креаций попадает к коварному королю Бискаляру – правителю планеты Кипрозия. Король дает конструктору одно задание за другим. Если Креаций не справится – ему грозит смерть. Но хитрость состоит в том, что все задания невыполнимы:

каждое из них таит в себе гибель.

Благодаря своему уму и находчивости Креаций выполняет их все и свержает жестокого короля. Он открывает сокровищницы Бискаляра и раздает их содержимое жителям Кипрозии. Затем советует им, чтобы они выбрали в короли кого-нибудь более достойного, и отправляется путешествовать черной дорогой, усеянной звездами. И все еще странствует по ней по сей день!

В мире много сложностей и зла, но находчивость и смелость могут изменить жизнь. Именно это привлекло меня в сказке, которую написал фантаст Станислав Лем.

ALA KLIMOWICZ, kierownik Koła Młodych Dziennikarzy w Głodianach:

COVID wciąż nas ogranicza. Jak ciekawie się komunikować i jednocześnie nie naruszać norm sanitarnych? Koło Młodych Dziennikarzy „Polonia”, działające przy Liceum im. Lwa Tołstoja w młodszej miejscowości Głodiany, postanowiło powtórzyć zeszłoroczne doświadczenie: zorganizować letnie lektury online. Tym razem była to książka Stanisława Lema „Bajki robotów”.

Nawiasem mówiąc, Lem w tym roku skończyłby 100 lat. Być może wrażenia młodzieży zachęcały czytelników do ponownego przeczytania jego książek? A jeśli jesteś jedną z tych osób, które jeszcze nie miały okazji zapoznać się z tą lekturą, to wypada szybko to nadrobić!

Ubiegłoroczny wakacyjny projekt „Łaś z Tomkiem”, podczas którego młodzi dziennikarze z naszego Koła czytali książki Alfreda Szklarskiego i nawzajem zachęcali do czytania kolejnej części, cieszył się powodzeniem. Nie opuszczając domu, razem z Tomkiem Wilmowskim odwiedziliśmy kraje i kontynenty, poznawaliśmy inne kultury. A publikacja naszych esejów w „Jutrzence” (nr 8/2020) stała się dodatkową zachętą do

kontynuowania tego projektu. Dlaczego w tym roku zdecydowaliśmy czytać „Bajki robotów” Stanisława Lema? Po pierwsze, chcieliśmy uczcić 100. rocznicę urodzin polskiego pisarza, a po drugie – pomyśleliśmy, dlaczego tym razem nie odwiedzić... innych światów? Świat Stanisława Lema stworzony w jego książkach jest z pewnością niepowtarzalny oraz niecodzienny – warto się z nim zapoznać oraz się nim zachwycić, gdyż to klasyka polskiej literatury fantastycznej. I oczywiście, w naszej szkolnej bibliotece znaleźliśmy niejedną książkę Lema.

„Bajki robotów” z błyskotliwym humorem oraz wielką dozą groteski opowiadają o zadziwiającym świecie maszyn, w którym wszystko może się zdarzyć, a na bohaterów czeka wiele niesamowitych wydarzeń i nieoczekiwanych zwrotów akcji. Maszyny obdarzone są ludzkimi cechami: w tym odległym, wyimaginowanym świecie żyją zarówno roboty, które są wrażliwe oraz pełne współczucia, jak również te mniej przyjazne, które chcą za wszelką cenę rządzić oraz sterować innymi.

Lem w swojej książce umieścił przekrój typowego społeczeństwa oraz typowych ludzkich doświadczeń. To właśnie te cechy sprawiły, że książka cieszyła się wśród członków Koła dużą popularnością. Wynieśli z niej wiele cennych spostrzeżeń, które postarali się opisać w swoich pracach.

Wszystkim bardzo spodobały się „Bajki robotów”, a mnie szczególnie cieszy to, że niektórzy również sięgnęli po inne książki Lema.

Szatę graficzną tej rubryki opracował członek naszego Koła Młodych Dziennikarzy Andrej Certan.



АНАСТАСИЯ ПАМПАРЕУ: Я прочла сказку под названием «Белая смерть». Она о планете Арагена, о ее владыке Метамерике и о его подданных – энтеритах. Все они были роботами и очень берегли свою планету от влаги.

Однажды на их планету упал загадочный космический корабль. Любопытные энтериты открыли его, а там обнаружили останки человека.

Король, мудрецы и ученые пришли в ужас: это бледное существо несет в себе бледную смерть, убивающую роботов!

Энериты заморозили опасный корабль и выстрелили им, отправив его в глубины космоса. Они думали, что спасены, но не заметили, что из корабля выпало крохотное зернышко, которое проросло и стало выделять в атмосферу Арагены кислород и влагу. Через год на планете не осталось роботов – ржавчина сделала свое дело. А жизнь, то есть белая смерть, потихоньку завоевала всю Арагену.

Эта сказка очень мудрая. Мы часто не замечаем – то, что хорошо для нас, бывает губительным для других. И почему, сталкиваясь с кем-то, кто совершенно на нас непохож или не разделяет наши взгляды, мы зачастую хотим или уничтожить, или переделать его?



АЛИНА БИСАГА: Больше всего мне понравилась сказка «Как Эд Самовозбудитель бледнотика одолел». В ней речь идет о могучем короле Болидаре и его дочери Электрине. Король любил разные диковины собирать и тратил на это все свое время, забывая о государственных делах. Однажды в его коллекции появился бледнотик (так роботы называют человека). Король посадил его в клетку, но бледнотик

был совсем не глуп. Ему удалось с помощью обмана завладеть ключом Электрины, при помощи которого он отключил ее электронный мозг. Затем бледнотик выменял ключ на звездолет и скрылся в неизвестность, из мести не вернув ключ.

Собрав всех электроцарей, король дал клятву – тому, кто отыщет ключ и разбудит Электрину, достанется ее сердце, а в придачу еще и трон. Отправились электроцари в путь, да все они не вернулись, пропали в дороге... Лишь один Эрг Самовозбудитель через год и шесть месяцев вернулся с заветным ключом и стал рассказывать о своих подвигах. Но во всем этом был подвох. Как оказалось, Эрг умел открывать любой замок и смог включить электронный ум принцессы без ключа.

Что я думаю об этой сказке? В ней показано, как обманом можно добиться своих целей. Простые, душевные люди мало что получают из-за своей чистой совести и честности. Хочу, чтобы в мире было больше справедливости и каждый получал только то, что заслуживает!

Regionalne produkty z unijnym znaczkem

Część 2.
Początek w nr. 7/2021

Региональные продукты с европейским знаком



Wędliny i mięso

Już z górą dwieście lat temu wyrabiano w Polsce kielbasy według 24 receptur. Te wieloletnie tradycje polskiego masarstwa znalazły odzwierciedlenie w nadaniu unijnych certyfikatów wędzonym kielbasom: kielbasie lisieckiej (ChoG), kabanosom (GTS), kielbasie jałowcowej (GTS) oraz kielbasie myśliwskiej (GTS), jak również jagnięcinie podhalańskiej (ChoG).

Kielbasa lisiecka jest produkowana w podkrakowskich Liszkach (stąd nazwa) w Małopolsce. Masarstwo w tym rejonie rozwijało się od połowy XIX w. i cieszyło się renomą w przedwojennej Polsce. Ta słynna kielbasa jest produkowana według ścisłej receptury: składa się głównie z szynki z dodatkiem czosnku, soli i białego pieprzu. Lisiecką wędzi się w wędzarniach opalanych drewnem drzew liściastych.

Innym mięsnym produktem związanym ściśle z Małopolską, a raczej regionem Tatr, jest **jagnięcina podhalańska**. Zwierzęta pochodzą z ras endemicznych: polskiej owcy górskiej oraz cakiela podhalańskiego. W chwili uboju nie mogą być starsze niż 60 dni. Żywią się wyłącznie mlekiem matki, które swoją wysoką jakość zawdzięcza tradycyjnemu wypasowi na halach i aromatycznym górskim ziołom.

Kabanos to jedna z najbardziej znanych polskich kielbas. Może być produkowany na terenie całej Wspólnoty, lecz tylko Polska ma prawo sygnować kielbaskę znakiem GTS. Znamy w Polsce go od paru lat – niewykluczone, że jego nazwa pochodzi z języka tureckiego. Kabanosy cieszyły się popularnością przed II wojną światową, a w okresie Peerelu



Мясо и копчености

Еще более двухсот лет назад в Польше существовало 24 рецепта приготовления колбас. Благодаря многолетней традиции сертификаты получили: лисецкая колбаса (PGI), кабаносы (GTS), можжевельная колбаса (GTS) и охотничья колбаса (GTS), а также подгальская ягнятина (PGI).

Лисецкая колбаса производится под Краковом, в селе Лишки (отсюда и название) в Малопольше. В этом регионе мясники развивали свое дело начиная с середины XIX века, а местные колбасы были известны по всей довоенной Польше. Знаменитая колбаса производится точно в соответствии с рецептурой – главным образом, из окорока с добавлением чеснока, соли и белого перца. Затем лисецкую колбасу коптят в коптильнях на дровах из лиственных деревьев.

Еще один мясной продукт, связанный с Малопольшей, точнее, с регионом Татр – это **подгальская ягнятина**, мясо животных эндемичных пород – польской горной овцы и подгальского цакеля. В момент убоя они должны быть не старше 60 дней. Ягнята на этот момент питаются лишь молоком матери, которое отличается исключительно высоким качеством благодаря традиционному выпасу на пастбищах и ароматным горным травам.

Кабаносы – это одна из самых знаменитых польских колбас. Он может производиться на территории всего Евросоюза, но только Польша имеет право ставить на нем знак GTS. В Польше кабаносы известны уже две сотни лет, не исключено, что название пришло

были одним из немногих товаров экспортных. Warto pamiętać, że autentyczny kabanos jest wyrabiany z mięsa wieprzowego. Cienkie i suche kielbaski swój charakterystyczny smak zawdzięczają perfekcyjnym proporcjom przypraw: proporcjom pieprzu, kminku oraz gałki muszkatołowej.

Również **kielbasa jałowcowa**, której aromat przypomina zapach polskiego lasu, jest znana w Polsce od stuleci. Swą nazwę ta wędzona na zimno kielbasa zawdzięcza owocom jałowca, którymi przyprawiony jest farsz. Jałowcowa świetnie nadaje się do tradycyjnego polskiego bigosu.

Ostatnia z „unijnych” kielbas, **myśliwska**, była w przeszłości używana jako suchy prowiant podczas polowań. Ta suszona kielbasa odznacza się trwałością, soczystością i kruchością. Przyprawiona jest jałowcem, pieprzem, świeżym czosnkiem i innymi dodatkami.

Miody pitne

Produkcja miódów pitnych (alkoholu na bazie miodu) ma w Polsce bardzo długą tradycję, związaną z kulturą szlachecką (wzmianki o miodzie pitnym pojawiają się np. w eposowej „Trylogii” Henryka Sienkiewicza). W ostatnich latach ich produkcja rośnie. Miód pitny powstaje w wyniku fermentacji alkoholowej brzezki (roztworu miodu z wodą). Produkowane są miody naturalne, owocowe, korzenno-ziołowe oraz chmielowe. Kilka lat temu miody pitne (półtoraki, dwójniaki, trójniaki i czwórniaki) uzyskały unijne oznaczenie Gwarantowanej Tradycyjnej Specjalności. W zależności od proporcji składników, mogą być słodkie (tak jak półtorak i dwójniak), podawane do deserów i pasztetów, ciast drożdżowych, pierników; bardziej wytrawne (tak jak trójniak i czwórniak), pełnią rolę aperitif, czy asystują daniom rybnym i mięsnym. W zależności od gatunku miody muszą leżakować od kilku miesięcy do kilku lat. Zawiera ją do 18 proc. alkoholu.



źródło: culture.pl

из турецкого языка. Кабаносы пользовались особым успехом перед Второй мировой войной, а во времена ПНР были одним из немногих экспортных товаров. Напомним, что настоящий (аутентичный) кабанос производится из свинины. Своим характерным вкусом кабаносы обязаны выверенному сочетанию приправ – перца, тмина и мускатного ореха.

Можжевельная колбаса, аромат которой напоминает запах польского леса, известна в Польше уже несколько столетий. В названии этой колбасы холодного копчения отражено название плодов можжевельника, которыми приправляется фарш. Можжевельная колбаса прекрасно подходит для приготовления польского традиционного bigosu.



Последняя из «европейских» колбас – **охотничья** – в прошлом использовалась как сухой провиант во время охоты. Эта сушеная колбаса отличается насыщенным вкусом и может долго храниться. В фарш добавляются можжевельник, перец, свежий чеснок и другие приправы.

Медовые напитки

Производство алкогольных напитков на базе меда имеет в Польше долгую традицию, связанную со шляхетской культурой (упоминания о меде появляются в «Трилогии» Генрика Сенкевича). В последнее время их производство растет. В основе напитков – ферментация специального раствора, состоящего из меда и воды. В Польше изготавливаются натуральные, фруктовые, пряные или хмельные виды меда. Несколько лет назад эти напитки получили знак TGS. В зависимости от пропорций ингредиентов они могут быть сладкими (полторак, двойняк) и подаваться к десертам и паштетам, изделиям из дрожжевого теста, пряникам; более сухими (как тройняк и четверняк), которые служат аперитивом и прекрасно сочетаются с рыбными и мясными блюдами. В зависимости от разновидности, мед должен «созревать» от нескольких месяцев до нескольких лет. Такой напиток содержит до 18% алкоголя.

Trwa konkurs fotograficzny, ogłoszony przez redakcję „Jutrzenki”

„Moje ukochane zwierzątko domowe”



– Kocham swego pieska, który wabi się Graf! – Mark Cyran (4 lata), Słoboda-Raszków.



Maksym Pugaciewski (5 lat) ze Słobody-Raszków razem z Murką podziwia jej kociątko.



Elwira Olejnik (4 lata) ze Słobody-Raszków prezentuje nam swoją śpiącą kotkę Musię.



Poznajcie się! To moja papużka Kira, ma cztery miesiące. Kira budzi mnie nad ranem i proponuje bawić się razem. Bardzo nie lubi, gdy biorę do ręki smartfon – wtedy od razu próbuje usiąść na nim, aby nie odwracał mojej uwagi!

Valeria Slivca, lat 15, Głodiany

Zapraszamy do uczestnictwa w konkursie dzieci i młodzież oraz ich rodziców ze środowisk polonijnych w Mołdawii. Prace prosimy wysyłać w terminie do **20 października 2021 r.** na adres: redakcja.jutrzenka@gmail.com lub przekazać przez nauczyciela języka polskiego.

W mołdawskim rezerwacie „Książęcy las” urodziło się żubrzątko. Jego imię zostanie wybrane w drodze konkursu



Fot. Pădurea Domnească /facebook

– Samiczka żubra urodziła się w mateczniku rezerwatu „Książęcy las” na początku sierpnia i obecnie przebywa w zagrodzie z dwoma samicami. Zgodnie z międzynarodowymi standardami i wymogami przez miesiąc musimy obserwować żubrzątko, ponieważ tuż po urodzeniu żubry są słabe – powiedział dyrektor rezerwatu Valeriu Țarigradshi.

Żubrzy cielak nie ma jeszcze imienia. W związku z tym administracja rezerwatu ogłosiła konkurs, w którym trzeba spełnić jeden warunek: w imieniu żubra ma być skrót **md** (domena internetowa przypisana do Mołdawii).

Obecnie w rezerwacie żyje siedem dorosłych żubrów i jeden cielak. Pierwsze trzy żubry przywiezione zostały z Polski (są to przedstawiciele gatunku żubra europejskiego *Bison Bonasus*), pozostałe urodziły się w rezerwacie.

Żubrowisko w Mołdawii jest wyjątkową atrakcją, położone około 3 km od wioski Mora Domneasca (rejon Głodiany) i 25 km od centrum rezerwatu „Książęcy las”.

Żubry należą do gatunków zagrożonych. Są to naprawdę imponujące zwierzęta, mogące osiągnąć 3,5 metra długości. Żubry to najcięższe dzikie ssaki lądowe w Europie

Natalia Barwicka
Tłum. Lucyna Otwinowska

Międzynarodowy Dzień Lwa w łódzkim ZOO

W dniu 10 sierpnia obchodzony jest Światowy Dzień Lwa. Z tej racji łódzkie zoo na swojej stronie internetowej przybliży parę ciekawostek dotyczących tych osobliwych zwierząt.

Łódź może pochwalić się niewielkim, ale za to jednym z najpiękniejszych ogrodów zoologicznych w Polsce. Miejski Ogród Zoologiczny w Łodzi powstał w 1938 r., a jego pierwszym mieszkańcem był jeleń Boruta. Obecnie znajduje się tu ok. 2200 zwierząt z ponad 600 gatunków. Dużą popularnością cieszą się tygrysy amurskie, gepardy oraz małpiarnia. Zarówno dzieci jak i dorośli bardzo lubią spacerować wzdłuż wybiegu dla żyraf, który powstał z okazji jubileuszu 50-lecia łódzkiego zoo.

Ale największą atrakcją zoo w Łodzi są zagrożone wyginięciem **lwy azjatyckie**, które w Polsce można podziwiać tylko w tym miejscu.

Istnieje kilka różnic między lwami azjatyckimi a ich afrykańskimi kuzynami. Lwy azjatyckie są nieco mniejsze, preferują życie w lasach, nie tworzą dużych stad, a na dodatek samce mają mniej okazałe grzywy.

Szacuje się, że w chwili obecnej na wolności pozostało około 700 osobników lwa azjatyckiego. Gatunek ten zamieszkuje lasy dębu indyjskiego w rezerwacie Gir znajdującego się na zachodzie Indii. W indyjskich ogrodach mieszka ok. 115 osobników, a w europejskich żyje nieco ponad 100 osobników i jest to jedyna populacja tego gatunku poza Indiami.

W łódzkim ogrodzie zoologicznym lwy hodowane są od roku 1996, pierwsze młode lwiątko urodziło się w 1998 roku, a do roku 2005 przyszło tu na świat 17 lwów azjatyckich! W chwili obecnej w zoo przebywa trzech przedstawicieli tego gatunku.

Opr. Alexandra Niculeac



Fot. <https://uml.lodz.pl/>

■ Lew Loki, urodzony w Irlandii, przyjechał do Łodzi w lipcu 2020 roku. Mimo swojego młodego wieku to dostoyny, spokojny lew z bujną grzywą. Jak to lwy mają w zwyczaju, większość dnia spędza na spaniu, natomiast w godzinach popołudniowych często można go zaobserwować spacerującego po całym wybiegu.

I choć w Mołdawii nikogo nie zaskoczysz kolbami gotowanej kukurydzy – a pojawiła się ona na tych terenach jeszcze 200 lat temu i stała się jednym z najpopularniejszych składników żywności dla ubogich ludzi – warto wiedzieć, jak w innych krajach kukurydza zdobyła swoje miejsce w jadłospisie.

Proponujemy przepis na kukurydzę gotowaną (a zarazem krótką historię tego dania) NELI RUBINSTEIN – jednej z najsłynniejszych autorek polskich książek kulinarnych, żony wielkiego pianisty i wielkiego smakosza.



KUKURYDZA gotowana

Świeżo ugotowana kukurydza posmarowana masłem i posypana solą należy do moich ulubionych przysmaków. Przed wojną kukurydza w tej postaci była w Europie praktycznie nie znana. Popularność zdobyła dopiero po wojnie, gdy amerykańscy żołnierze, którzy we Francji znaleźli sobie żony i tu się po wojnie osiedlili, zaczęli hodować kukurydzę dla ludzi (w odróżnieniu od kukurydzy, którą karmiono bydło). Obecnie świeżą kukurydzę jada się w najróżniejszych postaciach, nawet podczas najbardziej eleganckich przyjęć. Pamiętam, jak baronowa Alain de Rothschild podała kiedyś łuskaną kukurydzę z jajkami *mollet**. Było to tak dobre, że zjadłam cztery porcje.

- 12 kolb świeżej kukurydzy
- 2 łyżki stołowe gruboziarnistej soli
- 4 łyżki stołowe cukru
- 8 l wrzącej wody
- silnie ochłodzone masło i gruboziarnista sól

Zaraz po przyniesieniu do domu kukurydzę obrać z liści, owinać plastikową folią i do czasu gotowania trzymać w lodówce. Gotując się wodę posolić i ocukrzyć. Spróbować: woda powinna być lekko słodka, natomiast smak soli powinien być praktycznie niewyczuwalny. Gdyby smak był zbyt intensywny, dodać jeszcze trochę wody. Gdy woda zacznie ponownie wrzeć, wrzucić do niej 6 kolb kukurydzy. W zależności od świeżości i stopnia dojrzałości, gotować od 3 do 8 min, starszą gotuje się dłużej, młodszą — krócej. Po wyjęciu kukurydzy z wody, błyskawicznie osaczyć i podawać zawiniętą w czysty płócienny ręcznik. Gdy tylko podamy ją na stół, przystępujemy do gotowania drugiej porcji.

*Jajka *mollet* czyli inaczej jajka na półtwardo. Gotuje się je 4 minuty od momentu, gdy woda zacznie wrzeć. Żółtko nie może być całkowicie ścięte.

Polecamy!



Nela Rubinstein rozslawiła polską kuchnię. Przez lata przygotowywała wspólnie posiłki dla maestro Rubinsteina, rodziny i przyjaciół. Korzystała z przepisów znanych w jej rodzinie od pokoleń, recept matki i babki na dania polskie i litewskie oraz z ich porad i kuchennych tajemnic. W książce znalazły się jej ulubione potrawy z dzieciństwa, mistrzowskie wypieki, a także najlepsze przepisy zebrane od przyjaciół i zaprzyjaźnionych kucharzy na potrawy z całego świata. We wszystkim, co robiła, była zawsze wierna sobie i tradycji. I taka jest jej kuchnia.

ZAPAMIĘTAJ, NIE ZAPOMNIJ / ЗАПОМНИ, НЕ ЗАБУДЬ

Сочетаемость числительных с существительными

В польском языке существительные в сочетании с числительными 2, 3, 4 (52, 103, 744, 8124 и т. п.) имеют форму именительного падежа множественного числа.

1	minuta, gazeta, osoba, rok, metr
2 - 4	minuty, gazety, osoby, lata, metry
5 ...	minut, gazet, osób, lat, metrów
СУЩЕСТВИТЕЛЬНЫЕ, ОБОЗНАЧАЮЩИЕ МУЖЧИН	
jeden	mężczyzna, kolega, sąsiad, student, brat, syn, minister
dwaj, trzech, czterej	mężczyźni, koledzy, sąsiedzi, studenci, bracia, synowie, ministrowie
pięciu, sześciu itd.	mężczyzn, kolegów, sąsiadów, studentów, braci, synów, ministrów

ĆWICZENIE / УПРАЖНЕНИЕ

Составьте правильные словосочетания

2 + kobieta	15 + koleżanka
Dwie kobiety	
22 + książka	6 + pasażer
3 + godzina	34 + rok
5 + bilet	2 + dzień
4 + turysta	3 + samochód
7 + turysta	3 + przyjaciel

SPROSTOWANIE DO NR 5/2021 "JUTRZENKI"

W numerze 5/2021 „Jutrzenki” na stronie 11 podano „Tak obchodzono Dzień Flagi i Dzień Polonii w Towarzystwie Kultury Polskiej „Jasna Góra” w Słobodzie-Raszków”, a powinno być „Tak obchodzono Dzień Flagi i Dzień Polonii w Towarzystwie Kultury Polskiej „Mała Ojczyzna” w Słobodzie-Raszków”. Redakcja bardzo przeprasza TKP „Mała Ojczyzna” i Czytelników za zaistniały błąd.

Redakcja „Jutrzenki”

Adres do korespondencji:

Jutrzenka
skr. poczt. 983
MD-3101 Bălți
MOLDOVA

e-mail:

redakcja.jutrzenka@gmail.com

Nasza strona w internecie:

www.jutrzenka.md

Redaktor naczelna
Helena Usowa

Zespół redakcyjny:

Wanda Burek
Ala Klimowicz
Stefan Ladryk
Zofia Nieczaj
Lucyna Otwinowska
Anna Plutecka
Elena Pumnea
Tatiana Zalewska

Współpraca:

Natalia Barwicka
Elena Dudari
Anna Dubiel
Ruslan Misak
Alexandra Niculeac
Nataliia Pityn

Redaktor strony internetowej

Małgorzata Kuryłowa

Druk:

Logo-Design, Chișinău

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych, zastrzega sobie prawo redagowania i skracania nadesłanych tekstów, także odmowy publikacji bez podania przyczyny. Nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń. Poglądy i opinie zawarte w artykułach mogą być niezgodne ze stanowiskiem redakcji.

ISSN 1857-324X



9 771857 324007

ZAKOCHAJ SIĘ W POLSCE

Ruiny zamku w polskiej tradycji romantycznej

Już z daleka widać skalne wzgórze nad rzeką Wisłoką, na którym zachowały się ruiny zamku Kamieniec. Przeszedł on do historii nie tylko jako budowla obronna, ale także jako miejsce, które zainspirowało do powstania jednej z najśłynniejszych polskich komedii. Bowiem to tu miał miejsce spór o mur graniczny między dwoma właścicielami zamku, który posłużył Aleksandrowi Fredrze do napisania sztuki pt. „Zemsta”.

Zamek Kamieniec to warownia obronna z XIV wieku, od 1348 roku należała do Kazimierza Wielkiego, później do Władysława Jagiełły, a następnie władaty nią arystokratyczne rody.

Przez wiele lat ulegał licznym przebudowom i rozbudowom. Mimo to zachował liczne pierwotne, gotyckie elementy. Ciekawostką jest fakt, że przez bardzo długi okres zamek był podzielony na dwie części, z których każdą posiadał inny właściciel. Pierwszą część stanowił zamek górny i podzamcze zachodnie, z kolei drugą – zamek średni i podzamcze wschodnie. Lata świetności zamku kamienieckiego przypadają na XVI i XVII wiek.

Obecnie zamek Kamieniec w Odrzykoniu zabezpieczony jest w postaci trwałej ruiny. Leży na skalnym wzgórzu, na obrzeżach Czarnorzecko-Strzyżowskiego Parku Krajobrazowego.

legenda



Nazwa Odrzykoń tłumaczona jest przez następującą opowieść. Otóż pierwszą drewnianą warownię wznosił tu okrutny rycerz parający się rozbójnictwem. Miał on bardzo dzikiego konia, który dodatkowo wyuczony przez swego pana rzucał się na ludzi, trącił ich i kaleczył. Po pewnym czasie ludzie mieszkający w okolicy mieli już dość nieustannego nękania i terroru, postanowili więc zebrać się i spalić zbójce gniazdo. Tak też się stało, rozbójnicy zostali bez litości wybici, a konia, który tylu ludziom zadał ból, obdarto żywcem ze skóry...

Zamek Kamieniec to także niewielkie muzeum z eksponatami związanymi z historią warowni oraz militariami. Na zamku górnym znajduje się również pomnik Tadeusza Kościuszki, który pochodzi z XIX wieku. Został postawiony w setną rocznicę insurekcji. Ze względu na osunięcie się kamieni druga połowa zamku jest praktycznie zamknięta dla turystów.

Obok ruin znajduje się zarówno początek, jak i koniec szlaku prowadzącego wzdłuż Kamieńca. Spacer zajmuje ok. 1,5 godz. Po drodze podziwiać można skałki wspinaczkowe, za którymi rozciąga się jodłowo-sosnowy las. Zbaczając nieco ze ścieżki, dociera się do punktu obserwacyjnego z przepięknym widokiem na ruiny.

Opr. **Elena Dudari**

ZAMEK KAMIENIEC W ODRZYKONIU

To właśnie fragment jego historii zainspirował Aleksandra Fredrę do napisania „Zemsty”



online



IV ŚWIATOWE FORUM MEDIÓW POŁONIJNYCH

WYKŁADY, WARSZTATY, DEBATA

25 WRZEŚNIA 2021 W GODZ. 12 - 17



ZRZESZENIE ORGANIZACJI
POLONIJNYCH W SZWECJI



ORGANIZATORZY

Stowarzyszenie
„WSPÓLNOTA POLSKA”



EUROPEJSKA UNIA
WSPÓLNOT POLONIJNYCH



UMCS

Instytut Badań o Komunikacji Społecznej i Mediach

PARTNERZY

GRUPA



Mapa Kiszyniowa „Polskie ślady”

wydana przez Ambasadę RP w Republice Mołdawii

przy udziale studentów Akademii Muzyki, Teatru i Sztuk Plastycznych



Polskie Towarzystwo
Komunikacji Społecznej



Stowarzyszenie Wspólnota Polska
Instytut Badań o Komunikacji Społecznej i Mediach



GOŚCINI